

Sygn. akt II SA/Ke 284/12

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 sierpnia 2012r.

Wojewódzki Sąd Administracyjny w Kielcach
w składzie następującym:

Przewodniczący	Sędzia WSA Dorota Chobian
Sędziowie	Sędzia NSA Teresa Kobylecka Sędzia NSA Anna Żak (spr.)
Protokolant	Joanna Nowak

po rozpoznaniu w Wydziale II na rozprawie w dniu 23 sierpnia 2012r.
sprawy ze skargi E K
na decyzję Samorządowego Kolegium Odwoławczego w Kielcach
z dnia 10 lutego 2012r. nr SKO.OŚ-60/274/8/2012
w przedmiocie czasowego odebrania zwierząt

- I. oddala skargę;
- II. przyznaje od Skarbu Państwa (Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Kielcach) na rzecz radcy prawnego Marii Ewy Ozóg kwotę 295,20 (dwieście dziewięćdziesiąt pięć 20/100) złotych, w tym VAT w kwocie 55,20 (pięćdziesiąt pięć 20/100) złotych, tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.



Uzasadnienie

Decyzją z dnia 10 lutego 2012r. znak: SKO.OŚ-60/274/8/2012 Samorządowe Kolegium Odwoławcze w Kielcach utrzymało w mocy decyzję Burmistrza Miasta Jędrzejowa z dnia 3 stycznia 2012r. orzekającą o czasowym odebraniu E

K siedmiu sztuk zwierząt gospodarskich z gatunku kozy utrzymywanych na posesji w Jędrzejowie przy ul. i przekazaniu ich do gospodarstwa J M , zam. , gm. Imielno, ze wskazaniem natychmiastowego wykonania decyzji.

Z akt sprawy wynika, że organ I instancji, w oparciu o wyniki oględzin przeprowadzonych w dniu 19.12.2011r. przez przedstawiciela Stowarzyszenia Obrona Zwierząt w Jędrzejowie Agnieszkę Lechowicz z udziałem funkcjonariuszy policji i lekarza weterynarii Joanny Świerczyńskiej, ustalił, że kozy stanowiące własność E K przetrzymywane są w złych warunkach bytowych zagrażających ich zdrowiu i życiu, trzymanie na uwięzi w pomieszczeniach ciasnych, bez okien i żłobu. W związku z powyższym, powołując się na art. 7 ust.1, art. 6 ust.2 pkt 14 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997r. o ochronie zwierząt, organ I instancji wydał opisaną na wstępie decyzję z dnia 3 stycznia 2012r., natomiast w dniu 7 stycznia 2012r. nastąpiło odebranie zwierząt właścicielowi.

W odwołaniu od tej decyzji E K , zarzucając organowi naruszenie prawa własności, wyjaśnił, że jest 87-letnim człowiekiem, który ze względu na stan zdrowia musi regularnie spożywać kozie mleko. Z uwagi na wiek zamierzał jednak sprzedać pięć z siedmiu kóz. Stowarzyszeniu Obrona Zwierząt w Jędrzejowie autor odwołania zarzucił, że nie wyznaczyło mu odpowiedniego terminu aby mógł poprawić warunki bytowania kóz. W uzupełnieniu odwołania pełnomocnik E K , jego córka Ewa Gocał, podważyła wiarygodność oświadczeń M F i jej rodziny jako zainteresowanych nabyciem kóz. W jej ocenie E K dbał o swoje zwierzęta, kupował im otręby pszenne i pszenicę. Rana na nodze jednej z kóz wynikała zaś z tego, że kozy jako zwierzęta skoczne i ruchliwe mogą się skaleczyć niezależnie od najlepszej opieki właściciela. Rana ta została zdezynfekowana i była leczona. Pełnomocnik odwołującego się dołączyła do swojego pisma oświadczenia sąsiadów E K na potwierdzenie prawidłowej opieki nad kozami (k.56-62 akt adm.).

Samorządowe Kolegium Odwoławcze w Kielcach rozpatrując powyższe odwołanie wskazało, że decyzja organu I instancji z dnia 3 stycznia 2012r. podjęta została na wniosek Stowarzyszenia Obrona Zwierząt w Jędrzejowie (dalej Stowarzyszenie), którego statutowym celem działania jest ochrona zwierząt. Organ, na podstawie sprawozdania lekarza weterynarii Joanny Świerczyńskiej obecnej podczas oględzin na posesji E K w dniu 19.12.2011r., ustalił, że pomieszczenie, w którym przebywały kozy było pozbawione okien i źródła światła sztucznego. Wyposażone było w zniszczone drzwi drewniane, które podczas oględzin były szeroko otwarte wpuszczając do środka mroźne powietrze. W pomieszczeniu o pow. 16 m² przebywało 7 kóz. Nie było zagród oddzielających poszczególne kozy różnej płci. Z resztek starych połamanych przegród wystawały gwoździe. W pomieszczeniu znajdowały się dwa drewniane pańniki na siano oraz stare puste garnki mające służyć za pojniki. Pięć kóz było przywiązanych na krótkich metrowych łańcuchach, a dwie biegały luzem. Dwie kozy miały uwiązane na sobie obroże, pozostałe zaś uwiązane były za pomocą łańcuchów lub sznurów założonych bezpośrednio na szyję. Cap z łańcuchem na szyi miał w tym miejscu wyraźne ognisko wyłysienia i maceracji skóry. Zwierzęta trzęsły się z powodu niskiej temperatury. Jedna z kóz maści czarno-białej miała na lewej przedniej nodze wyraźną starą ranę. Pogrubiała i bolesna kończyna powodowała, że zwierzę nie mogło na niej stanąć. Według wyjaśnień E K obrażenie powstało w wyniku zaplątania się w łańcuch i uderzenia o przegrodę. Kozy nie były rejestrowane w Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, a właściciel nie posiadał żadnych dokumentów, w tym weterynaryjnych, dotyczących posiadanych kóz.

Organ odwoławczy stwierdził, iż E K poprzez przywiązanie kóz krótkimi łańcuchami lub sznurkami powodującymi ogniska wyłysienia i maceracji oraz utrzymywanie zwierząt w stanie rażącego zaniedbania bez odpowiedniego pokarmu lub wody dopuścił się znęcania nad zwierzętami w rozumieniu art. 6 ust. 2 pkt 7, 10 i 19 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997r. o ochronie zwierząt (Dz.U. z 2003r., Nr 106, poz. 1002 ze zm.). Tym samym uzasadnione było czasowe odebranie mu zwierząt na podstawie art. 7 ust. 1 ww. ustawy. Zamiar sprzedaży części kóz świadczy zdaniem organu, że E K nie radzi sobie z opieką nad nimi. Zwierzęta pozbawione były fachowej opieki weterynaryjnej. Pozostawanie przedmiotowych kóz w posiadaniu strony narażało je na dalsze cierpienia fizyczne i psychiczne oraz zagrażało zdrowiu. Organ wskazał, że oświadczenia świadków załączone przez

pełnomoc
zatem i
dowode
charakte

W

Adminis
oparciu
z kontro
Inspekc
dwóch f

Miasta
zdrowot
nie ma
podniesi
Restrukt
15.03.20
znaczną
skarżąc
ona okr
zabiedz

W p
macerac
częściow
nie uzn
zbudowa
powierz
zimna p
wiarygo
zwierzęt

W

wniosło
zaskarż
inspekto
ustaleń

II SA/Ke 284/12

pełnomocnika E K i Stowarzyszenie wzajemnie się wykluczają, a zatem nie mogą stanowić jednoznacznych dowodów w sprawie. Miarodajnym dowodem w niniejszej sprawie jest natomiast opinia lekarza weterynarii mająca charakter opinii biegłego.

W skardze na powyższe rozstrzygnięcie do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Kielcach E K zarzucił organom wydanie decyzji w oparciu o niekompletny materiał dowodowy. Nie wzięto bowiem pod uwagę protokołu z kontroli przeprowadzonej w dniu 20.12.2012r. przez komisję złożoną ze Starszego Inspektora Powiatowego Inspektoratu Weterynarii w Jędrzejowie Krzysztofa Dziocha, dwóch funkcjonariuszy Straży Miejskiej w Jędrzejowie oraz przedstawiciela Urzędu Miasta w Jędrzejowie. Komisja ta nie stwierdziła nieprawidłowości dotyczących zdrowotności kóz. W opinii tej komisji skarżący nigdy nie znęcał się nad zwierzętami i nie ma przesłanek zabraniających mu dalszej opieki nad inwentarzem. W skardze podniesiono, że przedmiotowe kozy zostały zarejestrowane w Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa. Kontrola przeprowadzona w dniu 15.03.2012r. przez komisję z udziałem inspektora Krzysztofa Dziocha wykazała znaczną poprawę warunków panujących w pomieszczeniu dla kóz. Zdaniem skarżącego opinia Joanny Świerczyńskiej jest niewiarygodna albowiem nie umiała ona określić wieku zwierząt, nie zważyła ich choć uważała je za pokrzywdzone i zabiedzone.

W piśmie procesowym z dnia 27.03.2012r. skarżący podniósł, że nie doszło do maceracji okolicy karku u jednego z kóz. W rzeczywistości nastąpiło „skudlenie” i częściowe wytarcie sierści, którego Starszy Inspektor Weterynarii Krzysztof Dzioch nie uznał za godne uwagi w swojej ocenie. Budynek, w którym przebywały kozy zbudowany jest z suporeksu, ze stropem z cegły, dodatkowo ocieplonym na całej powierzchni stropu sianem i lucerną, niemożliwe było zatem aby zwierzęta drżały z zimna podczas interwencji w dniu 19.12.2011r. W dalszej części pisma podważono wiarygodność oświadczeń osób o nieprawidłowej opiece skarżącego nad zwierzętami przedstawionych przez Stowarzyszenie.

W odpowiedzi na skargę Samorządowe Kolegium Odwoławcze w Kielcach wniosło o jej oddalenie podtrzymując stanowisko wyrażone w uzasadnieniu zaskarżonej decyzji. Dodatkowo wyjaśniło, że co do istoty opinia komisji z udziałem inspektora Krzysztofa Dziocha nie różni się od opinii Joanny Świerczyńskiej. Z ustaleń tej komisji wynika, że zwierzęta trzymane były na uwięzi w taki sposób, że

istniała możliwość krzyżowania się łańcuchów i zaplątania się zwierząt. W protokole z kontroli przeprowadzonej w dniu 20.12.2011r. zamieszczono zalecenia o konieczności zainstalowania urządzeń i miejsc do karmienia zwierząt aby zabezpieczyć paszę przed zanieczyszczeniem oraz o konieczności zapewnienia zwierzętom dostępu do wody. W ocenie organu świadczy to o tym, że w dacie wydawania decyzji pomieszczenie, w którym przebywały kozy wymogów tych nie spełniało. Zwierzęta zarejestrowano w Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa dopiero w dniu 2.03.2012r. Z protokołu kontroli z dnia 15.03.2012r. wynika natomiast, że w pomieszczeniu przeznaczonym na pobyt kóz dokonano określonych zabezpieczeń i wstawiono okno, co świadczy o tym, że uprzednio ich tam nie było.

Organ wskazał ponadto, że w dniu 29.02.2012r. Prokurator Prokuratury Rejonowej w Jędrzejowie skierował do Sądu Rejonowego w Jędrzejowie akt oskarżenia przeciwko E K o przestępstwo z art. 35 ust. 1 ustawy o ochronie zwierząt.

W piśmie procesowym z dnia 25.06.2012r. skarżący, powołując się na wyrok NSA z dnia 9 lutego 2011r. (sygn. II OSK 263/10) oraz orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego z dnia 10 czerwca 1987r. (sygn. P 1/87), zarzucił organom orzekającym w niniejszej sprawie naruszenie zasady prawdy obiektywnej (art. 7 k.p.a., zasady pogłębiania zaufania obywateli do organów Państwa (art. 8 k.p.a.) oraz art. 10 § 1, 77 i 78 k.p.a. zobowiązujących organy administracji do zebrania i rozpatrzenia w sposób wyczerpujący całego materiału dowodowego. Organy obu instancji ograniczyły bowiem swoje rozważania do dowodu z opinii Joanny Świerczyńskiej, nie podjęły natomiast żadnych własnych ustaleń i pominęły bez uzasadnienia dowody składane przez skarżącego.

W ocenie skarżącego w sprawie doszło do naruszenia art. 7 ust. 2 ustawy o ochronie zwierząt. Zwierzęta zostały bowiem przekazane do gospodarstwa rolnego J M zamieszkałego w gminie Imielno, tymczasem wójt tej gminy nie został o powyższym powiadomiony ani tym bardziej nie wskazywał gospodarstwa, któremu mają być przekazane zwierzęta. Następnie odebrane kozy zostały przewiezione do gospodarstwa w miejscowości Brus, którego właściciel mieszka gdzie indziej, a zatem zwierzęta pozostają bez opieki.

Skarżący wniósł o uchYLENIE decyzji organów obu instancji na podstawie art. 145 § 1 pkt 1 lit. c ustawy Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi.

II SA/Ke 284/12

Na rozprawie w dniu 23 sierpnia 2012r. pełnomocnik skarżącego złożyła kserokopię nieprawomocnego wyroku nakazowego Sądu Rejonowego w Jędrzejowie z dnia 25 kwietnia 2012r. (sygn. II K 136/12) skazującego E K na karę grzywny za znęcanie się nad zwierzętami oraz orzekającego przepadek odebranych czasowo kóz na rzecz Skarbu Państwa.

Wojewódzki Sąd Administracyjny zważył co następuje:

Skarga nie jest zasadna, albowiem zaskarżone rozstrzygnięcie odpowiada prawu.

Zgodnie z art. 3 § 1 oraz art. 145 § 1 ustawy z dnia 30 sierpnia 2002r. Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi (Dz.U. z 2012r., poz. 270), zwanej dalej p.p.s.a., wojewódzkie sądy administracyjne sprawują kontrolę działalności administracji publicznej pod względem zgodności z prawem, co oznacza, że w zakresie dokonywanej kontroli sąd zobowiązany jest zbadać, czy organy administracji w toku postępowania nie naruszyły przepisów prawa materialnego i przepisów postępowania w sposób, który miał lub mógł mieć wpływ na wynik sprawy. Sądowa kontrola legalności zaskarżonych orzeczeń administracyjnych sprawowana jest przy tym w granicach sprawy, a sąd nie jest związany zarzutami, wnioskami skargi, czy też powołaną w niej podstawą prawną (art. 134 § 1 p.p.s.a.).

Dokonując tak rozumianej oceny zaskarżonego rozstrzygnięcia, Wojewódzki Sąd Administracyjny nie dopatrył się w nim naruszeń prawa skutkujących koniecznością jego uchylecia lub stwierdzenia nieważności (art. 145 § 1 i 2 p.p.s.a.).

Przedmiotem kontroli Sądu w niniejszej sprawie jest decyzja orzekająca o czasowym odebraniu E K siedmiu kóz i przekazaniu ich pod opiekę J M. Podstawą materialnoprawną rozstrzygnięcia rozpoznawanej sprawy były przepisy ustawy z dnia 21 sierpnia 1997r. o ochronie zwierząt (Dz.U. z 2003r., Nr 106, poz. 1002 ze zm.), powoływanej dalej jako ustawa. Zgodnie z regulacją zawartą w art. 6 ust. 1 tej ustawy nieuzasadnione lub niehumanitarne zabijanie zwierząt oraz znęcanie się nad nimi jest zabronione. Przez znęcanie się nad zwierzętami należy, w myśl art. 6 ust. 2 ustawy, rozumieć zadawanie albo świadome dopuszczanie do zadawania bólu lub cierpień, a w szczególności: używanie upręży, pęt, stelaży, więzów lub innych urządzeń zmuszających zwierzę do przebywania w nienaturalnej pozycji, powodujących zbędny ból, uszkodzenia

ciała albo śmierć (pkt 7), utrzymywanie zwierząt w niewłaściwych warunkach bytowania, w tym utrzymywanie ich w stanie rażącego niechlujstwa oraz w pomieszczeniach albo klatkach uniemożliwiających im zachowanie naturalnej pozycji (pkt 10). Równocześnie, jak wynika z art. 7 ust. 1 pkt 2 ustawy, zwierzę traktowane we wskazany wyżej sposób może być czasowo odebrane właścicielowi lub opiekunowi na podstawie decyzji wójta (burmistrza, prezydenta miasta) właściwego ze względu na miejsce pobytu zwierzęcia i przekazane gospodarstwu rolnemu wskazanemu przez wójta (burmistrza, prezydenta miasta), jeżeli jest to zwierzę gospodarskie. Decyzja w tym przedmiocie podejmowana jest z urzędu lub na wniosek Policji, lekarza weterynarii lub upoważnionego przedstawiciela organizacji społecznej, której statutowym celem działania jest ochrona zwierząt; decyzja taka podlega natychmiastowemu wykonaniu.

Analiza treści art. 7 ust. 1 i art. 6 ust. 2 pkt 7 i 10 ustawy o ochronie zwierząt wskazuje, że wydanie decyzji o czasowym odebraniu zwierzęcia w oparciu o powyższe przepisy nakłada na organ administracji publicznej obowiązek jednoznacznego wyjaśnienia stanu faktycznego sprawy, a więc ustalenia, że zwierzę jest faktycznie utrzymywane z użyciem uprzęży, pęt, stelaży, więzów lub innych urządzeń zmuszających zwierzę do przebywania w nienaturalnej pozycji, powodujących zbędny ból, uszkodzenia ciała albo śmierć, lub też, że zwierzę jest faktycznie utrzymywane w niewłaściwych warunkach bytowania, w tym w stanie rażącego niechlujstwa, czy też w pomieszczeniach albo klatkach, które uniemożliwiają mu zachowanie naturalnej pozycji, i poparcia ustaleń w tym przedmiocie odpowiednim materiałem dowodowym. Ponadto w postępowaniu prowadzonym w przedmiocie czasowego odebrania zwierząt organ administracji zobligowany jest, jak w każdym innym postępowaniu administracyjnym, do przestrzegania zasad postępowania określonych w przepisach Kodeksu postępowania administracyjnego. Obowiązkiem organów rozstrzygających sprawę administracyjną jest zatem podjęcie wszelkich kroków niezbędnych do dokładnego wyjaśnienia stanu faktycznego oraz załatwienia sprawy, z uwzględnieniem interesu społecznego i słusznego interesu obywateli (art. 7 § 1 k.p.a.). Organ prowadzący postępowanie jest zobligowany do wyczerpującego zebrania i rozpatrzenia materiału dowodowego (art. 77 § 1, art. 75 § 1, art. 78 k.p.a.). Zastosowanie powyższych zasad postępowania dowodowego, musi znaleźć swoje odzwierciedlenie w uzasadnieniu decyzji, które w zakresie ustalenia stanu faktycznego powinno, w myśl

art. 107 § 3 k.p.a., w szczególności zawierać wskazanie faktów, które organ uznał za udowodnione, dowodów na których się oparł, oraz przyczyn, z powodu których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej. Jednocześnie w sytuacji, gdy w ocenie organu prowadzącego postępowanie wnioski dowodowe przedłożony przez stronę dotyczy okoliczności wyjaśnionych w postępowaniu, organ nie ma obowiązku przeprowadzenia dowodu, jednakże w takim przypadku zobowiązany jest wskazać konkretnie motywy takiego stanowiska (por. wyroki NSA z 5 maja 1998 r., III SA 193/97, z dnia 28 września 2011r. sygn. II GSK 905/10).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt rozpoznawanej sprawy stwierdzić należy, że zaskarżona decyzja Samorządowego Kolegium Odwoławczego w Kielcach utrzymująca w mocy decyzję Burmistrza Miasta Jędrzejowa została oparta na prawidłowo zgromadzonym i ocenionym materiale dowodowym. Działania te nie naruszały przepisów procedury administracyjnej w stopniu mogącym mieć wpływ na wynik sprawy. Organ odwoławczy w uzasadnieniu zaskarżonej decyzji odniósł się również do zarzutów odwołania, zatem rozpatrzył ponownie sprawę w jej całości, zgodnie z zasadą dwuinstancyjności wyrażoną w art. 15 k.p.a. Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, w szczególności sprawozdanie lekarza weterynarii Joanny Świerczyńskiej obecnej podczas oględzin w dniu 19.12.2011r., (k.20 akt adm), wyniki kontroli przeprowadzonej przez Starszego Inspektora Weterynaryjnego Krzysztofa Dziocha (k.96 i 93 akt adm.), jak również dokumentacja fotograficzna znajdująca się w aktach sprawy(k.9-19 akt adm.) słusznie zostały uznane przez organy orzekające w tej sprawie za wystarczające do stwierdzenia, że siedem kóz stanowiących własność skarżącego utrzymywane było w niewłaściwych warunkach bytowania. Z opinii lekarza weterynarii J. Świerczyńskiej wynika m.in., że kozy przywiązane były krótkimi łańcuchami (co uwidacznia dokumentacja fotograficzna), jedno zwierzę z łańcuchem, na szyi miało ognisko wyłysienia z maceracją skóry, spowodowane długotrwałym ocieraniem się metalu o sierść, inne zwierzę miało na nodze starą ranę, bolesną, nieleczoną lub źle leczoną, którą w trakcie oględzin lekarz opatrzył. W pomieszczeniu gdzie przebywały zwierzęta nie było okien ani źródła światła sztucznego, stare, zniszczone drewniane drzwi były otwarte, we wnętrzu panował chłód. Ściółka dla zwierząt była w znikomej ilości składała się z resztek siana i odchodów zwierzęcych. Brak było odpowiednich dla zwierząt pojników i pojemników na paszę. Zdaniem lekarza weterynarii te

nieprawidłowości w utrzymaniu zwierząt były źródłem ich cierpień fizycznych i psychicznych stanowiąc zagrożenie dla ich zdrowia.

Skarżący powołuje się w skardze na wynik oględzin jego posesji przeprowadzonych w dniu 20 grudnia 2011r. przez lekarza weterynarii z Powiatowego Inspektoratu Weterynarii w Jędrzejowie - Krzysztofa Dziocha z udziałem strażników miejskich Jędrzejowa i pracownika UM Jędrzejowa. Z czynności tej sporządzono notatkę i protokół. Jednak treść tej notatki (k.93). oraz protokołu (k.96 akt adm.) w zasadniczych ustaleniach zbieżna jest ze sprawozdaniem Joanny Świerczyńskiej. Z dokumentacji tej wynika, że zwierzęta trzymane były na uwięzi w taki sposób, że istniała możliwość krzyżowania się łańcuchów i zaplątania się zwierząt. Łańcuchy były zbyt krótkie. Zastrzeżenia wzbudził sposób podawania pasz - brak żłobów, w budynku nie było światła dziennego. Kontrolujący zwrócili uwagę na konieczność zmiany warunków bytowych zwierząt i potrzebę leczenia rany nogi jednej z kóz (k. 93 akt adm.). Kontrolujący polecił ponadto zainstalowanie urządzeń i miejsc do karmienia zwierząt zabezpieczających przed zanieczyszczeniem paszy oraz zapewniających stały dostęp do wody. Dokumentacja fotograficzna wskazuje wyraźnie, że z resztek starych połamanych przegród wystają gwoździe, część zwierząt jest przywiązana krótkimi łańcuchami, niektóre mają na sobie obroże. Sam skarżący przyznał, że jedna z kóz zraniła się w nogę w wyniku owinięcia się kończyny wokół łańcucha

Powyższy materiał dowody stanowił w ocenie Sądu wystarczającą podstawę do stwierdzenia, że w niniejszej sprawie zaistniały przesłanki czasowego odebrania zwierząt określone w art. 6 ust. 2 pkt 7 i 10 ustawy o ochronie zwierząt. W żadnym wypadku nie oznacza to przypisania skarżącemu złej woli. Stwierdzone uchybienia mogły wynikać z tego, że skarżący, mający 87 lat, nie radził sobie z opieką nad zwierzętami, co zresztą sam przyznał deklarując gotowość sprzedaży większości kóz. Tym niemniej pozostaje faktem, że warunki pobytu kóz w gospodarstwie skarżącego były nieodpowiednie, ponadto stosowano więzy w postaci łańcuchów, które powodowały uszkodzenia ciała i ból zwierząt.

Wobec jednoznacznej wymowy dowodów w postaci sprawozdania Joanny Świerczyńskiej, opinii Krzysztofa Dziocha oraz dokumentacji fotograficznej nie było potrzeby przeprowadzania dowodu z zeznań świadków. Podkreślić przy tym należy, że organ nie mógł brać pod uwagę przedłożonych przez skarżącego oraz Stowarzyszenie Obrony Zwierząt w Jędrzejowie sprzecznych ze sobą oświadczeń

różnych osób na temat warunków bytowania kóz stanowiących własność skarżącego, ponieważ samo oświadczenie osoby fizycznej bez pouczenia o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznania nie jest wystarczające dla uznania go za równoważne z dowodem zeznań świadka w rozumieniu art.83 § 3 kpa.

Ze sprawozdania Joanny Świerczyńskiej wynika, że warunki w jakich były przetrzymywane zwierzęta były źródłem ich cierpienia fizycznego i psychicznego oraz stanowiły zagrożenie dla ich zdrowia. Analiza akt sprawy nie daje podstaw aby kwestionować to stanowisko. Skarżący nie przedstawił żadnych przekonujących dowodów, które przełamałyby jednoznaczne wnioski wynikające ze zgromadzonego materiału dowodowego.

Podkreślić również należy, że w postępowaniu administracyjnym prowadzonym w niniejszej sprawie na podstawie art. 7 ust. 1 ustawy o ochronie zwierząt znaczenie ma przede wszystkim ustalenie przesłanek z art. 6 ust. 2 tej ustawy, nie zaś ustalenie czy zachowanie określonej osoby (sprawcy) wyczerpuje znamiona przestępstwa znęcania, o którym mowa w art. 35 ust. 1 lub 2 ustawy.

Sąd kontrolując zaskarżoną decyzję nie uwzględnił faktu, że wyrokiem nakazowym SR w Jędrzejowie z dnia 25.04.2012r.(sygn. II K 136/12) E K został uznany za winnego znęcania się nad zwierzętami domowymi – kozami (k.77 akt sąd.) ponieważ wyrok ten nie jest prawomocny. Jednak stan faktyczny, jaki zachodził w dniu 19.12.2011r. uzasadniał podjęcie przez Stowarzyszenie Obrona Zwierząt w Jędrzejowie interwencji w celu odebrania zwierząt w trybie, o którym mowa w art. 7 ust. 1 ustawy. W konsekwencji zasadne było zawiadomienie Burmistrza Miasta Jędrzejowa celem podjęcia przez ten organ decyzji w przedmiocie czasowego odebrania zwierząt.

W zakresie rozstrzygnięcia, co do wyboru podmiotu, któremu przekazano odebrane skarżącemu czasowo zwierzęta stwierdzić należy, że wprawdzie J M nie mieszka na terenie Gminy Jędrzejów, jednakże żaden przepis ustawy o ochronie zwierząt nie obliguje organu wydającego decyzję o czasowym ich odebraniu do wskazania gospodarstwa rolnego leżącego na obszarze jego właściwości. Istotne jest wskazanie konkretnego gospodarstwa rolnego w decyzji (art. 7 ust. 1 pkt 2 ustawy) i zgoda podmiotu, któremu zwierzę ma być powierzone (art. 7 ust. 1b ustawy). Takiej zgody J M udzielił.

W świetle powyższego, rozstrzygnięcie zawarte w punktach 1 i 2 decyzji organu I instancji jest zgodne z prawem. W tym stanie rzeczy, ponieważ podniesione

II SA/Ke 284/12

w skardze zarzuty nie mogły odnieść zamierzonego skutku, a jednocześnie brak jest okoliczności, które z urzędu należałoby wziąć pod rozwagę, Wojewódzki Sąd Administracyjny oddalił skargę na podstawie art. 151 p.p.s.a.



II SA/Ke

odpis w
Ewie Oz

10. Powoł
11. Porus.
12. <input type="checkbox"/> Za urzędowy
13. <input type="checkbox"/> Z
14. Sędzi
15. Sekre
16. Data
18. 2
20. Adnc
21. Skie